

Jest takie miejsce...

Tu Wellsa *Webikut* niemalże jest niczym,
na głowę go bije nasz raj czytelniczy.
Tu przyszłość i przeszłość na mocy regału
po cichu się śmieją z równań potencjałów.
Czy czasy pradawne, czy świat co nadchodzi,
to wszystko masz tutaj w książkowej powodzi.
Gdy stary rękopis utnie sobie drzemkę,
tuż obok tablecik wpadnie w twoją rękę.
Jest miejsce dla „Zetek” u seniora boku,
tu każdy każdemu dotrzymuje kroku.
Jak w rajskim obrazku: obok drapieźnika
dziecię wraz z cielęciem – on ich nie polyka.
Bo każdy tu równo pije z wiedzy źródła
i wszyscy jednacy u biblio-podwojów.

Ach, ta Biblioteka – lider w wyższej klasie;
niech nikt nie zaprzecza – to miejsce na czasie.

Zbigniew Jan Meller